

uchwalili projekt konstytucji. Nie powinniśmy i pieknie słowami ubiegać się o względy państw południowych. Mowę tę przyjęto oklaskami. Hr. Bismark podszedł do Brauna i powiniósł mu. Groote mówił przeciw projektowi. Bismark oświadczył:

„Przyjęcie projektu otwiera narodowi niemieckiemu drogę, na której geniusz niemiecki znajdzie swój cel ostateczny. Chodzi teraz o to, jakiego minimum ofiar należy się domagać od partykularyzmu. Co do ministerstwa odpowiedzialnego pyta mowa: kto miał je ustanowić? Prusy nie chciały mediatyzować, nie chciały używać żadnego gwałtu ani przeciw książętom, ani przeciw ludowi. Wierność traktatów dla Prus powinna być podstawą do możebnych ulepszeń. Nawet zwolennicy konstytucji związkowej uznają sami konieczność czasowej niezawisłości wojska związkowego od postanowień parlamentu.

„Do połączenia z Niemcami południowemi zrobiono już początek. W kwestjach potęgi Północ i Południe będą iść ręką w rękę. Bismark nie wierzy, aby sejm krajowy miał odrzucić dzieło, przyjęte przez sejm rzeski, i kończy temi słowy: Pracujmy szybko, wszadmy Niemcy w siodło, a jechać potrafią już same! Mülichhausen mówi przeciw projektowi, wskazuje na postępowanie rządu pruskiego w Hannowerze, i domaga się, aby w konstytucję włożono i urządzono sąd związkowy i mniej liczną utrzymywano armię związkową. Zdaniem jego projekt powinien być poprawiony. Odrzucać go, byłoby błędem. Bismark odpowiada na zarzuty tego mowcy, usprawiedliwiając rząd pruski. Zarzut, jakoby Prusacy złamali umowę langensalzkańską, jest niegodny. Dwór marjenburski był tylko płaszczykiem intryg, które usunąć nakazano. Bismark ubolewa, że nieprzyjacielskie usposobienie Hannoweru doprowadziło Prusy do tegoż doświadczenia. Zdradca byłby ten minister, któryby zaniechał uprzątnąć dynastję, tak wrogo usposobioną. „Nie zaczepiajcie nas na tem polu, bo byście nam nie sprościli.“ Po kilku uwagach o sobistych zamknięto posiedzenie.

Francja. Girardin popadł nietylko w niełaskę u imperatora Francuzów, ale i w niełaskę u królowej hiszpańskiej. Jest on komandorem orderów hiszpańskich Karola III. i Izabeli katolickiej. Otóż teraz w skutek artykułu, zamieszczonego w *Liberté*, za który go sąd skazał na 5000 franków grzywny, otrzymał od ministerstwa hiszpańskiego wezwanie, aby odzaki tych orderów zwrócił do Madrytu, gdyż obraził Hiszpanię swoim inkriminowanym artykułem. P. Virmaître, sekretarz redakcji, który jest kawalerem orderu Izabeli, podobnie otrzymał pismo, i uczynił mu bezzwłocznie zadość.

Król szwedzki przybędzie do Vichy równocześnie z cesarzem.

Patria zaprzeczyła doniesieniom, jakoby Moskwa posuwała wojska ku Południowi. Jak pisał z Paryża do *Köln. Ztg.*, nikt tym zaprzeczeniom nie wierzy, są przeciwnie dokładne o ruchu wojsk moskiewskich wiadomości, i powszechnie panuje w Paryżu przekonanie, że wojna między Moskwą a Turcją jest bardzo bliska.

Ciału prawodawczemu przedłożono wniosek rządowy do prawa względem dotacji dla Lamartina 400.000 franków. Na poparcie wniosku wylicza rząd wszystkie zasługi Lamartina, a między innymi i to, że nie dopuścił w roku 1845 zatknięcia czerwonej chorągwi, ochronił więc Francję przed wieloma klęskami, połączonemi z przyjęciem do władzy czerwonych republikanów.

Anglia. Na posiedzeniu Izby wyższej, dnia 8. b. m. odbytem, żądał lord Argyll od rządu złożenia noty, wystosowanej do Porty w roku 1830 przez Anglię, Francję i Moskwę, i ubolewał, że zawiść, panująca między Moskwą a państwami zachodnimi, zostawia chrześcian na Wschodzie pod panowaniem Turków. W końcu domagał się w swej mowie, aby Anglia stanęła w obronie chrześcian tureckich. Na mowę tę odpowiedział lord Derby, nazwał ją podburzającą i dowodził, że Anglia niema obowiązku, przyznawaniem się do takich sympatyj, przyspieszać upadek Turcji. Dalej twierdził lord Derby, że zażalenia Kandidotów po większej części są, nienujasdnie i przesadzone, że powstania źródło jest w Atenach, i że jedynie rząd grecki w własnym interesie je podtrzymuje. Anglia ze swej strony — mówił dalej lord Derby — poczyniła Porcie przedstawienia, jakie uważa za dobre, i uwzględni je Porta, której przyznaje mowa bezprzekładnie umiarkowanie. Interwencja, kończył Derby, byłaby zgubną dla Turcji. Następnie zabierali w tej kwestji głos lordowie Kimberley i Grey, pochwalając postępowanie rządu, i jakkolwiek są pewni, że upadek Turcji jest nieunikniony, to jednak wyrażają nadzieję, że Anglia nie przyczynia się do jego przyspieszenia.

Także w Izbie niższej poruszono kwestję wschodnią. Ministra spraw zewnętrznych interpelowano, pytając, czy rząd ma wiadomość o depeszy, zakomunikowanej rządowi serbskiemu przez konsula moskiewskiego w Belgradzie, która to depesza ma zawierać uścisk taki: „Moskwa nie życzy sobie odwiekania w nieskończoność rozwiązania kwestji wschodniej. Pojednanie między chrześcianami a Turkami jest niemożliwe, niech się więc chrześcianie wybiją na wolność, a Moskwa już nad tem czuwać będzie aby się inne mocarstwa nie mieszały w tę wojnę między Turkami a ich dotychczasowymi poddanymi. W razie, gdyby mino to nastąpiła interwencja, wtedyby stanęła Moskwa w obronie chrześcian. Zyczeniem jest Moskwy, aby Serbia, Rumunia i Grecja jako trzy państwa, jedno federacyjne państwo stanowiące z rządem centralnym w Stambule, zastąpiły Turcję w Europie.“ Na tę interpelację odpowiedział lord Layard, że rząd niema o nocie, przez interpelanta zacytowanej, żadnej wiadomości.

I w parlamencie angielskim poruszono także kwestję reorganizacji armii. W Izbie niższej poruszył ją lord Elcho, znany agitator w spra-

wie korpusów ochotniczych, zapowiadając, że w komitecie wojskowemu postawi wniosek, zmierzający do zaprowadzenia powszechnego obowiązku służenia w wojsku.

Portugalia. W Izbie wyższej lisbońskiej postawił par Niquel O'Sorio bardzo praktyczny wniosek, aby Portugalia nie utrzymywała przy obcych dworach reprezentantów swoich. Dziś w czasach telegrafów i kolei żelaznych, są ci kosztowni dyplomaci, zupełnie zbędni. Wydarzy się jakiś ważniejszy wypadek, wtedy pan minister może osobiście koleją udać się na miejsce, gdzie jego obecność jest potrzebna. Tym sposobem odpadłyby z budżetu bardzo znaczne sumy, które są prostru zmarnowaniem, bo żadnej krajowi nie przynoszą korzyści. W Izbie niższej postawiono przy obradach nad zmianą ustawy karnej wniosek względem zniesienia kary śmierci i ciężkich robót. Faktem jest, że od lat 20 nie spełniono w Portugalii żadnego wyroku śmierci, a liczba zbrodni nie zmniejszyła się.

Włochy. Znany dotąd rezultat wyborów do parlamentu jest następujący: Na 88 wyborów dotąd wiadomych padło 66 na kandydatów rządowych, a 22 na opozycyjnych. Wyborów ścisłych odbyć się musiało 156, tak mocno były głosy rozstrzelone, — telegramy z Florencji utrzymują, że i w tych zwycięży stronnictwo rządowe.

Turecja. Wiadomości pokojowe z Belgradu nie potwierdzają się. Wprawdzie wielka część ministerstwa i senatu serbskiego oświadczyła się za przyjęciem w zasadzie warunków, pod którymi Turcja chce wycofać wojska swoje z twierdzy i uczynić zadość żądaniom Serbii, i za wyjazdem księcia Michała do Stambułu w celu ostatecznego uregulowania tych spraw na miejscu, w końcu jednak zwyciężyło stronnictwo czynu i opozycji. Najgłośniejszym przez Turcję postawionym warunkiem, którego Serbia przyjąć nie chce, jest żądanie Porty, by się Serbia rozbroiła. Moskwa nie chce, by siła zbrojna Serbii zredukowana została; agitacja ze strony rządu moskiewskiego ma być obecnie w Serbii nadzwyczajną i już miała w senacie belgradzkim zapasę uchwały zerwania wszelkich węzłów poddaństwa względem Turcji, a to na podstawie traktatu paryskiego, który Serbii do niego nie zobowiązuje. Zwracamy tu uwagę na interpelację, postawioną w tej sprawie w Izbie niższej parlamentu angielskiego, o czem powyżej zjadamy sprawę.

Najnowsze telegramy z Belgradu z dnia 12. b. m. donoszą jednak, że tam w kołach rządowych spodziewają się lada dzień fermanu Porty ze Stambułu, względem opuszczenia przez wojska tureckie twierdzy belgradzkiej.

Donoszą zresztą z Serbii i z Bosnii, że tam wzburzenie umysłów z dniem każdym się wzmacnia, i że rozpoczęcie walki z Turkami jest rzeczą postanowioną. Plan kampanii już wygotowany, a milicja serbska (narodna wojska) posuwa się ku granicom Bosnii. Wbrew zaprzeczeniom o ruchu wojsk moskiewskich ku granicom tureckim, piszą z królestwa Polskiego do *Allgemeine-ze*, że dwie dywizje, stojące w Królestwie, otrzymały rozkaz wymarszu na Podole, że szef czwartej dywizji, generał Bellegarde, który za urlopem bawił za granicą, został powołany do powrotu, i że stojący w Kaliszu pułk 15. otrzymał rozkaz pogotowia do wymarszu. W ogóle panuje obecnie, według korespondenta tego, nadzwyczajny ruch wojskowy i wszyscy wojskowi są pewni, że w bardzo blizkiej przyszłości przyjdzie do wojny.

Moskwa. Na jak ogromną skalę praktykują się kradzieże w sferach czynowniczych w Moskwie, to pomiędzy innemi przekonywa świeży fakt: W Niżnym Nowogrodzie, z magazynu rządowego solnego, w ciągu roku zeszłego czynownicy, dozorczy tegoż magazynu, skradli około półtora miliona pudów soli, wartości 840.000 rubli sr. Sprawcy tej kradzieży wykryci — śledztwo prowadzi się; ale opierając się na doświadczeniu i przeszłości, pewni jesteśmy, że najwięcej winni wyjdą bezkarnie i że zapewne kilku posługaczy zesłanych zostanie w Sybir.

Minister spraw wewnętrznych, Walujew, który tak długo lawirował pomiędzy rozmaitemi prądami, wedle świeżych wiadomości otrzymał dymisję. Stronnictwo więc milutynowskie górą — wysadziło ostatniego ministra z takzwanego liberalno-zachowawczego stronnictwa. Miejsce jego ma zająć Lewaszow, gubernator cywilny petersburski, lub Szuwałow, naczelnik 3. oddziału, przy zachowaniu dotychczasowych swych obowiązków. Z tego więc okazuje się, że car wytrwale postanawia dalej iść drogą, nakreśloną mu przez Milutyna.

Ziemie polskie. Do *Breslauer Ztg.* piszą z Warszawy pod dniem 6. bm.: „Jedną z niemieckich gazet wspomina o półurzędowym zaprzeczeniu wzmianki, i przez nas przed niejakim czasem uczynionej, o zamianie królestwa Polskiego na jedno, lub, jak inne dzienniki utrzymują, na dwa: generał-gubernatorstwa. Myślny tu podobnego półurzędowego zaprzeczenia nie czytali; chyba, że odnośna korespondencja w *Kr. Ztg.* uważać należy za półurzędową. Bądź jak bądź, my pozostaniemy przy naszym doniesieniu, że wzmiankowana przemiana Królestwa i odwołanie namiestnika w radzie ministerjalnej w Petersburgu jest rzeczą postanowioną, i że tylko dotąd nie jest wiadomą, czy car zgodzi się na tę uchwałę, która stałaby w takiej rażącej sprzeczności z jego najuroczystszy zobowiązaniami. Potężne stronnictwo w Petersburgu, popierane naturalnie skrzętnie przez tutejsze namiestnictwo, pracuje usilnie przeciwko temu projektowi; kto zwycięży? — Zniszczona obecnie całkowicie dokładna organizacja szkolna Wielopolskiego przeznaczyla dla tych gimnazjów, które w uboższych okolicach kraju i miasta są położone, połowę rocznej płacy, wyznaczonej dla tych gimnazjów, których publiczność więcej do klas zamożniejszych należy. Nowe reformy wniosły różnicę tę obecnie o tyle, że wyższa płaca dla wszystkich gimnazjów jest przeznaczona. Wcale nas nie zdziwi, jeżeli *Dziennik* wkrótce udowodniać będzie

uszcześliwiającego skutku tego wyrównania. Uwagi jest godną, że ta i podobne zmiany nie zaprowadzają się na mocy ukazu; przeciwnie rozporządzenia bywają prostem pismem lub też ustnym rozkazem panów dyrektorów. Carski rozkaz wojskowy nakazuje, na „przedstawienie tutejszego greckiego arcybiskupa“ coroczne publiczne procesje w dniu 4. kwietnia, w rocznicę zamachu na życie cara. Rozkaz wymienia główne ulice Warszawy, przez które procesje z pompą wojskową przechodzić mają. Przedstawienie greckiego arcybiskupa spowodowane zapewne było w myśli, ażeby procesje moskiewskie, z pominięciem duchowieństwa katolickiego, zaprowadzić w Warszawie. Onegdaj powołano telegramem jenerałego intendenta armii, w Królestwie konsystującą, do Petersburga. Czy chodzi o potrzebne przygotowania na przypadek wojny, którą zresztą w kołach moskiewskich za nieuniknioną uważają, osądzić dopiero będziemy w stanie po powrocie jenerała. Pociśnym z powodu bezczelności i oburzającym jest ton prasy moskiewskiej, mianowicie urzędów. *J. de S. Petersb.*, z jakim występuje za uciśnionymi Grekami w Turcji. Potrzeba jedynie nazwiska Turków i Greków zamienić na Moskali i Polaków, a sama prasa moskiewska wypowiada potępiający wyrok na obecne postępowanie rządu moskiewskiego wobec Polaków. Jako próbki przytaczamy tu następujące zdania: „Dopóki istnieje niesprawiedliwe i okrutne panowanie, musza istnieć i usprawiedliwione powstania... Po zdeptaniu przez nią (Portę) nogami wszystkich zobowiązań pod względem chrześcian, ma być oddat używana wyłącznie siła brutalna, ażeby ich utrzymać w tym nędznym stanie, z którego przyobiecano ich uwolnić... Bóg strzedz będzie sprawy sprawiedliwej i udzieli swej pomocy tym, którzy w ucisku swym do Niego ręce wyciągają, ażeby ustąpiło męczeństwo, przez ludzi im wyrażane, którzy z nimi jak z braćmi obchodzą się nie chcą... Ażeby mieć prawo do panowania, rząd powinien być przedewszystkiem ojcowiskim“ itd. Nad upośledzeniem chrześcian, jako takich, sroży się najbardziej *Journal de St. Petersb.*, a zapomina, że rząd moskiewski w Królestwie i Litwie wypędził dziesiątki tysięcy rodzin z urzędów i innych zatrudnień z powodu nie innego grzechu jak tego, że nie należą do szczyzy.

Korespondencja Gazyety Narodowej.

Zurych d. 9. marca.

(AJO) Otóż piszę wam już z daleka od pięknej Italii, z pośrodku gór, pokrytych śniegiem, z nad brzegów mgłą okrytego jeziora. Politykę szwajcarską pominię milczeniem, a wspomnę jeszcze o tem, co mnie w podróży spotkało, posyłając tym sposobem ostatnie pozdrowienie w życiu politycznem rozamiętniętym Włochom. Wsiadłszy do wozu pocztowego w Magadino, aby przejechać szczyty św. Gotarda, która to droga w zimie może się jedynie podobać ekscentrycznym Anglikom i zagorzałym poetom, lecz nigdy człowiekowi realnemu, jakim ja w tej chwili być pragnę — znalazłem się obok dwóch Włochów. Pierwszy z nich był to jakiś exdeputowany ze stronnictwa opozycyjnego, udający się do Szwajcarii w interesach prywatnych; drugi, spokojny kupiec, z kantonu Ticino, nienależący jeszcze do wielkiej ojczyzny włoskiej. O czem było z nimi mówić? Mówiło się o rzeczy najzwyczajniejszej, o polityce. Exdeputowany utrzymywał, że przy nowych wyborach lewica zwycięży i rząd upaść powinien; że Garibaldi popisując się swemi mowami, wyśtosowaniami przeciw księżom, czyni jak najlepiej; że, jednym słowem, stronnictwo Crispiego wypada rządzić przynajmniej lat kilka. A czy stronnictwo to ma ludzi zdolnych? zapytałem najnawniej. — „Czy na czy nie ma, to mnie zbyt mało obchodzi — odparł zaperzoną przedstawiciel Italii — opozycja powinna zwyciężyć, i na tem koniec.“ Oto argumenta silne, mogące o prawdziwości twierdzeń przekonać; oto zdanie nie tylko mego towarzysza podróży, lecz zarazem i całej opozycji włoskiej.

Kupiec z Ticino był przeciwnego zdania. Jako obywatel szwajcarski, mógł on bezstronną myśl wypowiedzieć, nie obawiając się obrazić tego lub owego jegomości, tej lub owej frakcji. Sądził on, że jeżeli Włochy pozostaną jeszcze lat parę w teraźniejszej anarchii, natenczas spodziewać się można bankructwa najobszerniejszego. Bankructwo to nastąpi z pewnością, jeżeli opozycja przy wyborach zwycięży a król okaże się nadto słabym i pozwoli jej stanąć u steru rządu. Jeżeli porażki dozna Ricasoli, natenczas nie wypada nie innego przedsięwziąć, jak rozwiązać izbę poselską na czas nieokreślony, czyli mówiąc inaczej, urządzić *coup d'état*. Słowa szwajcarskiego Włocha nie podobaly się exdeputowanemu, lecz za to przypadły one najzupełniej do mego przekonania, i mogę was zapewnić, że wszyscy obywatele włoscy, kochający istotnie swą ojczyznę i niekierujący się jakimś tam prywatą, żądają na pół już jawnie rządu surowego, quasi despotycznego. Co się stanie, dowiecie się wkrótce. Jutro ukończą się wybory we Włoszech, a telegraf zawiadomi was i bezemnie o reszcie.

W Zurychu zastałem wiele polskiej młodzieży, uczęszczającej na politechnikę. Biedacy ci żyjąc jak najsłabiej, uczą się pilnie, aby z czasem wywalczyć sobie niezawisłe stanowisko i żyć z pożytkiem dla kraju. Komitet, zawiązany pod przewodnictwem panów Platera i Waldera, nie musi posiadać dostatecznych funduszy, ponieważ istotnie potrzebnym zasiłku dostaje się bardzo mało, czasami tylko 20 franków miesięcznie, i do tego nieregularnie. Nieskończenie wdzięczną jest wam tutejsza młodzież, żeście zechcieli się zająć zbieraniem składek na jej korzyść, i ufają, że Galicjanie i Poznańcy nie zapomną o swych braciach walczących, z nędzą przy książkach, i że nadal zechcą wrzucać do

skarby groz wdowi, za który kilkunastu ludzi może zająć z czasem jak najpiękniejsze stanowisko. Opuścić ich teraz, kiedy wielu z nich ma tylko jeszcze jeden rok do ukończenia nauk, byłoby grzechem, byłoby prawie zbrodnią. Wierzymy, że dziennikarstwo polskie idąc za waszym przykładem, wezwie do składek nietylko Galicję, lecz i Poznańskie, bo tylko tym czynem możemy udowodnić, że kraj nie patrzy obojętnym okiem na braci, tułających się w obczyźnie, którzy nie zajmując się jakimiś planami politycznemi, ale pracując, zasłużyli sobie na ogólną uznanię.

Dawna czytelnia polska zmieniła się od niedawna w Zurychu na czytelnię sławiańską. Widziałem w niej wiele dzienników serbskich, czeskich — a polskiego żadnego.

Kronika.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś 14. marca rb. o godzinie 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym:

1. Wniosek w sprawie projektowanej kolei brodzkiej; sprawozd. radny p. dr. Rajski.
2. Wniosek sekcji V. w przedmiocie stypendjów, ustanowionych dla uczniów szkoły przemysłowej; sprawozdawca radny p. dr. Jul. Kolischer.
3. Wypłata należności za materiał, dostarczony do naprawy mostu; sprawozd. radny p. Engel.
4. Regulacja placu obok realności Tepów pod l. 297 m.; sprawozd. radny p. dr. Czernyński.
5. Propozycja Stowarzyszenia stenografów względem dostarczenia stenograficznych sprawozdań z posiedzeń Rady miejskiej; sprawozd. radny p. dr. Natkis.
6. Ulokowanie sumy 2000 złr., przeznaczonej na utworzenie funduszu pożyczkowego dla rzemieślników staroakcyjnych. Spraw. radny p. Wild.
7. Pomniejsze sprawy zaległe, do załatwienia przez jednego referenta naznaczone. Sprawozdawca radny p. dr. Gębarkewski.

— **O reorganizacji straży w domu karnym** pisze *Gaz. Lwowska*: „Dowiadujemy się, że w tutejszym domu karnym dla przestępców płci męskiej (u Brygidek) straż więzienna będzie zreorganizowana, i od 1. kwietnia br. składać się będzie tylko z 60 ludzi, między tymi 5 wyższych stopni. Część straży zastąpiona będzie wojskiem, jak to już dawniej zaprowadzone zostało w innych krajach koronnych. Nowi dozorczy pobierać będą płacę, odpowiednią teraźniejszej drożyznie, a przy wyborze kandydatów szczególniejsze miano na względzie cel domu karnego, będącego oraz zakładem poprawczym, w którym zamknięci przestępcy powinni także nauczyć się czego pożytecznego.“

— **Wydział Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rzemieślników mieszczańskich** w lwowskich wybrał na swoim zgromadzeniu dnia 11. marca 1867 r. w myśl §. 18. statutu z grona swego starszynie, mianowicie powtórnie pana Feliksa Piątkowskiego, pana Wacława Dąbrowskiego i pana Klemensa Motylewskiego.

— **Salę „domu narodowego“** ów przybytek, w którym do niedawna biedne muzy dramatyczne musiały uczyć się azbuki, wynajęto teraz p. Płinkowi na lokal restauracyjny. Podczas postu mają tam być urządzane wieczory muzyczne, to znaczy, że będą tam sprzedawać piwo przy akompaniamencie arf i klawinotów. Wydział „uprawiający“ domem narodnim, składający się głównie z kryoszanów, znalazł tylko ten jeden sposób użytkowania swojej sali na czas postu.

— **Jasło.** Nowa rada naszego miasta, zasiadając pierwszy raz na podstawie ustawy z dn. 12. sierpnia, 1866 rozpoczęła swą czynność uchwaleniem honorowego obywatelstwa dla Agenora hr. Gołuchowskiego o wdzięczności za przyczynienie się do wypracowania tej ustawy i do uzyskania dla niej sankcji monarszej, jak też w dowód uznania zasług publicznych tego rodaka naszego. Dyplom wręczyła p. namiestnikowi dnia 5. bm. deputacja, złożona z honorowych obywateli, pp. Marc. Łętowskiego, K. Rogawskiego i Fr. Trzecieckiego, oraz z burmistrza naszego, p. Antoniego Koralewskiego, z których pierwszy jest radnym miasta, drugi zaś posłem do sejmiku z gmin naszego okręgu wyborczego. Po krótkiej a treściwej przemowie p. Marcelgo Łętowskiego odczytał burmistrz ośnowę dyplomu, poczem wręczył go namiestnikowi, który podziękował serdecznie za ten nowy dowód życzliwości swych rodaków, a zapewniając nawzajem deputację o najlepszych swych chęciach dla kraju, wzywał do pracy i wytrwałości. — Wypytywał szczegółowo o sprawy miasta Jasła, i z wielkim zadowoleniem dziękował burmistrzowi za dobre prowadzenie miasta, które wydobywszy się z pod opieki ludzi dawnego systemu i zastarałych zasad, wstąpiło w właściwe sobie tory życia społecznego i silnie rozwija się w duchu postępowym.

— **Z Delatyna** donoszą nam o objawach sympatyj, jakich ze strony ludności tamtejszej doznał przy odjeździe swoim b. naczelnik powiatowy, p. dr. Schaeffer. Miasteczko było oświetlone, mieszkańcy z muzyką na czele zgromadzili się przed pomieszkaniem p. Schaeffera, strzelano z moździerzy i żegnano byłego naczelnika hucznymi okrzykami: „Niech żyje!“

— **Założenie** dnia 11. marca. Przy nowo wprowadzonej organizacji gmin, jest rzeczą wielce pożądaną, by krajowe namiestnictwo odpowiednią instrukcją do wszystkich subeliów rządowych pozmieniało nieliczące do teraźniejszej zmian dawniejsze normy postępowania, gdyż dopóki to nie nastąpi, wszystkie te zużyte normy postępowania, nietylko że się przyczynia do wyciągania biednych naszych gmin na niepotrzebne wydatki, ale taka praktyka zamaca i bez tego wielce niejasne w ludzkie naszym pojęciu autonomii.

Tak n. p. istnieje przepis z czasów małoletności gmin, by c. k. kasy nie przyjmowały kwitów na wypłatę procentową od gminnych obligacji, jak tylko zaopatrzonych koramizowanym przez c. k. urząd powiatowy podpisem odnośnej gminy.

Odkąd zaś ustawa gminna z 12. sierpnia 1866 samostatna administracja majątku własnego przynajmniej, odtąd stał się warunek koramizacji zbytbyczną anomalią. Gdy zaś c. k. urzęda płatnicze nie otrzymały zlecenia, by odstąpiły od tej normy dotychczasowej i podpisy wójta gminy za dostateczny uznawały, więc dzisiaj słusznie czynią, jeżeli, gdy wójt z której gminy daje kwit na należność prowizyjną na jakich 5 złr., one odsyłają tego wójta n. p. z Założec do Głu mil odle-

Wysłała właśnie z pod prasy książka w 2 tomach, p. t.:

JULIUSZ SŁOWACKI, jego życie i dzieła — w stosunku do współczesnej epoki,

przez **Antonia Mateckiego.**

Dzieło to, zawierające w sobie liczące wyjątki z korespondencji Słowackiego, jako też rozbiory najcenniejszych jego utworów, obejmuje 40 arkuszy białego druku. Format większy ośmiu, wydanie ozdobne. Cena sklepowa 4 złr. Sprzedaje się w Lwowie u Milikowskiego i Wilda, w Stanisławowie i Tarnowie w księgarniach Milikowskiego, w Krakowie u Friedla, w Przemyslu u Braci Jeleniów, w Rzeszowie u Pelara.

1883 2-6

Do urzędzenia i prowadzenia

FABRYK SZKŁANYCH

ofiaruje swoje usługi mężczyzna bielejący w zawodzie technicznym i administracyjnym, rzecznikiem zawodowym, za wynagrodzeniem odpowiednim pracy. Bliższe warunki i zlecenia pod lit. D. Q. 110 załatwiają

Haasenstein et Vogler,

14042 -3 Wien - Wollzeile 9.

PROSIĘTA

zawodu serbskiego. Łatwo tłuczonego się, wielkiej czystości, białe kiedzierawe, siedmiomiesięczne, para po 12 złr. w. a. są do sprzedania w Cynanach.

Tudzież **Nasiona Buraków** pastewnych **Pola** i ewikowych **Erfurtachich** ciemno-brunatnych można dostać po 13 złr. w. a. z korek, a po 50 cent. w. a. ganiec już za opakowaniem.

1401 2-3

Zamówienia i przesyłki pieniężne frankowane, przyjmuje zarząd Ekonomiczny w Cynanach, poczta Skala obwód Czortków

PASTILLES et POUDRE DU D^r BELLOC

Raport potwierdzony przez Akademię Medyczną w Paryżu uznaje, że osoby cierpiące na żołądek i trzewia przez użycie **Węgla Duktora Belloc** zapobiegły w przeciągu dni kilku najboleśniejszym cierpieniom. Środek ten przyspiesza w przyswajaniu i wchłanianiu. Leczą zatwardzenia najoporniejsze, a szczególnie nieocenioną jest jego rola w swej własności absorbowanej jako jeden z najlepszych środków na choleryę.

SKŁAD we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolascha.

WHawłowicach Dolnych

stanowiąc będą ogłasy: „Royalist” pełnej krwi angielskiej po Hartnekestein od Royal-Highness po 25 złr. od klaczy.

„Abdallah” pełnej krwi arabskiej po Dzedranie od Neddy, po 25 złr. od klaczy. Od każdej klaczy stajennej 3 złr. Dla każdej klaczy przeznaczają się cztery skoki. Owies i siano po cenach targowych. 1373 2-4

Zgłaszając się do pana Müllera, koniuszego w Hawłowicach Dolnych, ostatnia poczta Jarosław.

SŁABOŚCI SKÓRNE. Pomada cytrynowa antyherpetyczna p. Bidot, aptekarza w Paryżu, leczą krosty, plamy czerwone na twarzy, świądzące, nieczystości skóry na głowie (parp), ogniki i udzieli, odmrożeń, padanie się skóry itd. itd. Stoik 1 złr. 50 cent. **ESENCJA SALSAPARILLI** skoncentrowana, flaszka 2 złr. 60 cent. Opakowanie 20 cent. Dostać można we Lwowie jedynie w aptece Z. Rukera. 1034 8-12

Skład prawdziwych

lamp ligroinowych

Zygmunta Reissnera w Wiedniu

jest w Lwowie u

Karola Neumanna

przy placu Marjackim pod 1. 361. gdzie sprzedają się po cenach **FABRYCZNYCH** z doliczeniem jedynie kosztów przewozu. (3-2)

Skuteczność

Syrupu chrzanowego z jodem.

Syrup chrzanowy z jodem p. Gilmault et Cp., aptekarzy nadwornych księcia Napoleona w Paryżu, którego skuteczność powszechnie jest znana, wyrabia się ze soków roślin anti-skorbucyjnych. Zawiera on w sobie jod w stanie kombinacji organicznej i uważany jest za najlepszy środek, mogący zastąpić tran rybi. Dostawca preparacji tego środka, skłania nas do przytoczenia opinii o nim najznakomitszych lekarzy paryżskich, którzy go ciągle swoim pacjentom przepisują.

„Syrup chrzanowy z jodem jest środkiem łagodnym, niezawodnym i nieocenionym w słabościach dzieci, nie tylko uzupełnia działanie tranu rybiego, ale i zastępuje go może w razie potrzeby ze zupełnym skutkiem.” Dr. A. Cazenave, lekarz szpitalu św. Ludwika w Paryżu.

„Syrup chrzanowy z jodem jest bardzo pożytecznym środkiem w leczeniu słabości skrofulicznych i limfatycznych. Przyjmując go bardzo często z pomyślnym skutkiem w początkach suchoty, jako środek uzupełniający kurację Tranem.” Dr. A. Charrier, były naczelnik kliniki paryżskiej.

„Zawsze otrzymaliśmy pomyślny skutek z użycia Syropu chrzanu jodowego, bądź na odnowienie krwi, bądź jako uzupełnienie leczenia suchoty, skrofuli i limfatyzmu, za pomocą Tranu.” Dr. Barrot, autor dzieła „O kuracji słabości kobiet.”

„Syrup chrzanowy z jodem jest najdziałniejszym środkiem na organizm limfatyczny. Widziałem rany skrofuliczne, którym nie dało się zaradzić nie było można, gójące się nadzwyczaj szybko pod jego wpływem. Widziałem dzieci, dotknięte tuberkulami na kościach, zupełnie wyleczone.” Dr. Guesnard, lekarz szpitali paryżskich.

„Syrup chrzanowy z jodem, posiada wszystkie własności Tranu, prócz nieprzyjemnego smaku i woni.” Dr. Gilmault, lekarz szpitali, przydujący w Tow. lek. paryżskich.

„Syrup chrzanowy z jodem p. Gilmault et Cp. zawiera 1/2 na sto jodu, w stanie kombinacji organicznej, podobnej do jodu, jaki się znajduje w Tranie.” Dr. Kleczyski, profesor chemii, bielejący przy sądach wiedeńskich. 1035 4-8

Nowe czarne jedwabne i z innych materyj SUKNIE,

najtańsze pod „Amerykanką”. Zamówienia z prowincji skutecznijają się za pobraniem pocztowym najszybciej; założyć także trzeba dokładną centymetralną miarę. Na zamówienie posyłają się także wzory najnowszych materyj. Wien, Stadt, Mölkersteig Nr. 3, 1. Stock, Thür Nr. 5. 1418 1-2

Nie opuszczajmy sposobności!

i podajmy szczęściu rękę!!

200.000 złr.

40.000 złr., 2 razy 20.000 złr., 2 razy 5.000 złr. i 1.600 mniejszych wygranych wylosowane już będą w **poniedziałek na dniu 1. kwietnia w Wiedniu przy ciągnięciu**

LOSÓW KREDYTOWYCH

Numeracja następujących: 2020, 2140, 2240, 2355, 1173, 1782, 3978. ofiaruję z bezpłatną pożyczką po przesłaniu **4 złr.** za jedną sztukę **promesy, włącznie ze stemplem.** Zamówienia za pobraniem pocztowym całkowitej sumy, nie skutecznijają się. Na zamówienie mogą być rozesłane rządowe listy ciągnięć i wygrane pieniądze natychmiast. Gdyby zabrakło której z wymienionych seryj, to zastąpi się innymi.

Udziela się i **najwyższe zaliczki** na rzeczy wartościowe pod warunkami **najprzystępniejszymi.** 1395 4-12

Uskuteczniąją się **zakupna i sprzedaż wszelkich papierów państwowych każdego rodzaju** rzetelnie, tanio i na terminie punktualnie.

Isaac Cohen, Banquier in Wien, Kärntnerstrasse Nro 8

Burki przeciw astmie, aptekarza

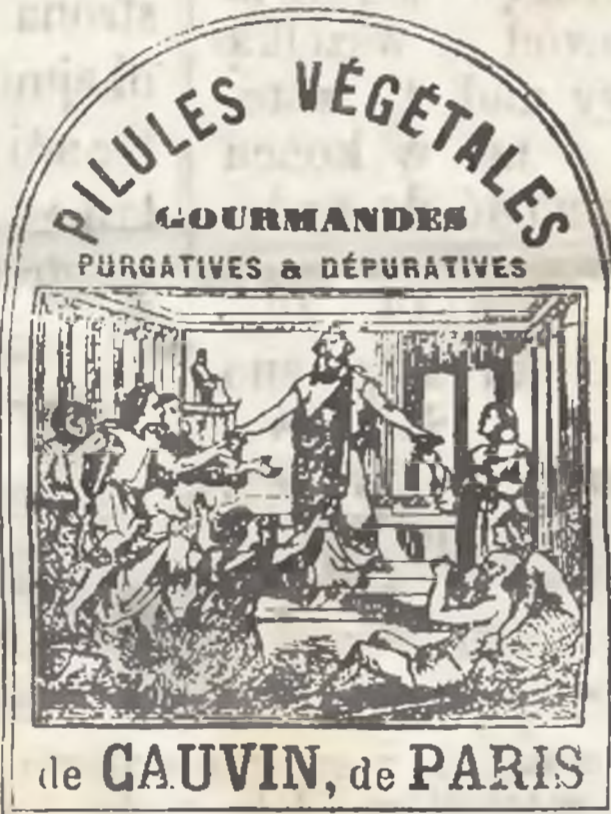
Levasseur

leczą szybko i niezawodnie najoporniejsze astmy. — Dostać można w Paryżu u wynalazcy przy ulicy de la Monnaie 19, w Warszawie w składach materiałów aptecznych **WW. panów Galle i Mrozowskiego**, we Lwowie wyłącznie w aptece **Wgo. Piotra Mikolascha.** 1034 13-43

SZAMPAN!!

wprost z Francji sprowadzony, oceniony w skrzyniach od 6 butelek począwszy **Louis Roederer & Reims: carte blanche: Jacqueson & fils & Châlons: Crème de Bouay** po 2 złr. **Napoleon grand vin, Moët & Chandon & Epernay: Crémant rosé** po 2 złr. 50 cent. 1/2 butelki powyższych gatunków po 1 złr. Również posyłam wyborne białe austriackie i węgierskie wina stołowe po 10-12 złr. za wiadro; wyborne czerwone wina stołowe po 13-20 złr. za wiadro, w beczkach od 1/2 wiadra począwszy, za frankowaniem nadesłaniem gotówki, albo też na zamówienia i pobraniem pocztą (gegen Postnachnahme). Przy pobraniu 20 butelek daje 5% rabatu. 1069 9-12

Alexander Floch
w Wiedniu Ober Döbling Nr. 28.



brakowi regularności miesiecznej, w wieku krytycznego przejścia pp., a w ogóle przeciw wszelkim słabościom z nieczystości krwi i zepsutych humorów pochodzącym.

Prawdziwe pigułki Cauvina konserwują się bez uszkodzenia czas bardzo długi, wynalazca od niedawna przygotował je w umyślnie zastosowane do klimatu Polski. 1033 18-24

Dostać można we Lwowie w aptece pp. **P. Mikolascha i Z. Rukera** pod srebrnym orłem, w Krakowie w aptece p. Redyka, w Brodach w aptece p. Franzosa.

HAMBURGSKI SKŁAD kawy

i herbaty w Wiedniu, verlängerter Weiburggasse Nr. 27, jest w stanie przez swoje bezpośrednie stosunki z najbogatszymi składami europejskimi wytrzymać wszelką konkurencję i po najtańszych cenach, po jakich tylko kupcy en gros zwykłe nabywają, także P. T. kupującym u niego choćby i w najmniejszych partiach sprzedawać **HERBATY** po 1 złr. 80 cent. do 10 złr. za funt węd. Wszystkie przywyki do używania herbaty dobrej, mocnej, aromatu, raczą zwrócić szczególną uwagę na owość na powszechnie ulubioną a możliwą jedynie do sprowadzenia z powyższego składu herbatę tak zwaną **mieszanię londyńską**

(Londoner Mischung) funt węd. po 4 złr. Zamówienia z prowincji skutecznijają się za nadesłaniem gotówki lub pobraniem pocztą (gegen Postnachnahme) jak najrzetelniej i najszybciej. 1270 4-12

PASTA i SYROP

z owocu arabskiego zwanego

NAFÉ

P. Delangrenier.

50 lekarzy szpitali paryżskich, profesorów fakultetu medycznego poświadczają skuteczną i wyższą tego lekarstwa nad wszelkie inne dla wyleczenia katarów, grypy, zapalenia gardła i piersi.

Raccahout arabskie

p. Delangrenier.

Środek ten potwierdzony przez paryżską akademię medyczną, leczą słabości żołądka i kiszki, przyspiesza powrót do zdrowia, wzmacnia dzieci delikatne i wale, zabiega przeciw gorączki tyfoidalnej i chorób epidemicznych.

Dostać można w Paryżu na ulicy Richelieu 26; we Lwowie w aptece p. **Piotra Mikolascha**; w Krakowie w aptece p. **Brunona Miczyńskiego.** 1031 13-18

WODA do CZYSZCZENIA ZĘBÓW

DOKTORA HENOQUE

KAWALERA LEGII HONOROWEJ DENTYSTY HONOR. ES. FRANCUSZKIEGO jedynego liveranta, ozdobionego przez J. C. Mość za Wodę do czyszczenia zębów — **medalem złotym.**

WODA Dra. HENOQUE zalecana jest przez wszystkich lekarzy do pielęgnowania ust i zachowania zębów. Niezmiernie powodzenie tej WODY wykazuje dostatecznie jej wyższość nad wszelkimi innymi środkami do czyszczenia zębów. (Ostrzega się przed fałszywymi). 1266 7-12

Cena flaszki 3 złr., półflaszki 2 złr., dwierdziński 1 złr. 50 cent.

Proszek do czyszczenia zębów **Dra HENOQUE.** — Cena większej puszki 2 złr. mniejszej 1 złr. 40 cent. Opakowanie 20 centów.

Dostać można we Lwowie jedynie w aptece **Zygmunta Rukera.**

Dra Kartscha

1027 6-9

Poradnik lekarski chorób ach uerycznych podług najnowszych badań i doświadczeń medycznych, jest w każdej księgarni do nabycia — **Ordynacja domowa** przy ulicy Teatralnej pod 1. 324 naprzeciw polnej od godziny 2-5. Wspomniane słabości dają się także listem nie radykalnie wyleczyć.

Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa rektyfikacji i wywozu spirytusu,

następnie stosownie do uchwały Rady zawiadowczej z dnia 21. stycznia 1867.

otwiera się **Subskrypcja na Akcje** tegoż Towarzystwa w sumie **300.000 złr. w. a.**

Subskrypcja otwartą będzie

przez dni 30 a to: od 20. lutego do 20. marca 1867.

Przyjmują podpisy i wydają pokwitowania na odebrane wkładki:

Filia Banku Anglo-Austrjackiego we Lwowie,

J. F. Kirchmayer i Spółka, dom Bankierski w Krakowie,

W. Kochanowski, doktor praw w Czerniowcach.

Lwów dnia 16. lutego 1867.

Z Rady Zawiadowczej.



Główny skład spedycyjny: w aptece pod Bozianem w Wiedniu.

Proszę zwrócić uwagę! Każde pudełko przesłania wyrażonych orzeczeń Seidlitzkich, i każdy papierek jedną dozę zawieraający, dla rozróżnienia od podobnych innych wyrobów opatrzone jest moją marką ochronną.

Cena Jednego oryg. pudełka 1 złr. 25 kr. wraz z opisem w różnych językach. Te proszki z powodzeniem wypróbowane skutecznymi, przynajmniej w domowych pierwszych miejscach, co stwierdzają ze wszystkich krajów państwa austriackiego nadesłane poświadczenia i dziękczynienia. Szczególnie z pomyślnym rezultatem dają się one zastosować w leczeniu żółtaczki i zatrucia ośm, niestrawności i zgady, dalej w kureczach, cierpieniach nerek, nerwowym bólu głowy, uderzenia krwi, reumatycznych afekcjach, hysterji, hypochondrii, skłonności do wmitów i t. p.

SKŁAD TEGO PROSZKU UTRZYMUJĄ: 1259 23-104

we Lwowie aptek. **Piotr Mikolasch, A. Berlioz, Zygmunt Ruker, Kleina Wwa i Gebhardt.**

W Białej Keler apt. J. J. Berger.	Hasiatynie F. Michalewicz.	Następy A. Marzech.	Starem Mieście A. Grotowski
Bractanach Józ. Zminkowski	Jagielnicy J. Fischbach.	Nowym Sączu Kosterkiewicz	Stanisławowie Stecher v. Se-
Jarosław J. Rohm.	Badenhecht.	wdowa.	benetz.
Bochni Niedzielski.	Brodach Fr. Deckert.	Nowym Targu C. Lauer.	Szczeczinu J. Pelka.
F. Gomulinski.	Buczaczu J. Czarkowski.	Oświęcimie W. Polaczek.	Tarnopolu A. Morawetz.
Chodorowie Z. J. Krynieki.	Chodorowie J. Rożanski.	Podgórze S. Schlesinger.	Tarnowie J. Jahn.
Czerniowcach J. Rożanski.	Igu. Schmeich.	Przemysku Gaidachka i syn.	Torunia A. Giedziński.
Dobromiła A. Grotowski.	Drohobyczu L. Kleczkowski.	E. Machalski.	Turce Mich. Piatak.
Glinianach N. Helm.	Grodka A. Tomaszewski.	Przemyslanach St. Mielecki.	Tyśmienicy Karol Necki.
		Radowcach W. Resch.	Wadowicach F. Foltin.
		Rzeszowie J. Schaiter i sp.	Zaleszczykach J. Kodrębski
		Samborze Kriegerstein.	Złoczowie Wolf Korke.
		Sanoku J. Jakubczak wdowa.	Zółkwi K. Krzyżanowski.
		Suczawie E. Botezat.	

Powyższe firmy przyjmują także zamówienia na

Prawdziwy olej tranowy z wątroby miętusowej,

najczystszy i najsilniejszy gatunek tranu lekarstwowego z Bergen w Norwegii.

Prawdziwy Olej tranowy z wątroby miętusowej nazywa się z najczystszy skutkiem w słabościach pierśiowych i płucowych, w suchoty i w słabości „Rachitis”. Leczą najzastawiająco czerpienia podagryczne i reumatyczne, również jak i chroniąco wrzuty skóry. Olej ten najczystszy i najsilniejszy gatunek tranu, nie zawiera żadnych jakichkolwiek chemicznych domieszek i znajduje się we flaszkach w tym samym skutecznym stanie, jak go natura wydała.

Każde flaszka dla rozróżnienia od innych gatunków Tranu wątrobianego, opatrzone jest moją marką ochronną i moim podpisem. Cena całej butelki 1 złr. 80 cent. — pół butelki 1 złr. w. a. wraz z instrukcją używania.

A. Moll, aptekarz i fabrykant wyrobów chemicznych Wiedniu w Nr. 562.